

Sanders wyprzedzi Clinton?

13 sierpnia 2015

Bernie Sanders, jedyny amerykański senator określający się jako socjalista i nienależący do żadnej z dwóch partii, ma realne szanse na wyprzedzenie Hilary Clinton w prawyborach u demokratów i walkę o fotel prezydencki.

Według sondaży przeprowadzonych w New Hampshire, pierwszym stanie, w którym odbędą się prawybory na kandydata demokratów na prezydenta, Sanders zdobywa przewagę nad Clinton. 44 proc. wyborców deklaruje oddanie na niego głosu, 37 proc. wybrałoby Clinton. To pierwsza jak dotąd ankieta, która wskazywałaby tak wysokie poparcie dla jedynego amerykańskiego senatora-socjalisty.

Jak twierdzą eksperci, niski wynik Hilary Clinton może być związany z jej własnymi problemami – kandydatka jest oskarżana o przetrzymywanie na prywatnym serwerze ściśle tajnych maili, do których miała dostęp jako sekretarz stanu. Do wyścigu wśród demokratów może stanąć także Joe Biden, obecny wiceprezydent USA, co może odebrać byłej pierwszej damie część głosów.

Bernie Sanders jest najdłużej zasiadającym w amerykańskim senacie politykiem, który nie należy ani nigdy nie należał ani do demokratów ani do republikanów. Uważa się za demokratycznego socjalistę, często odwołuje się do europejskich modeli gospodarczych, zwłaszcza do krajów skandynawskich. Domaga się reformy finansów publicznych, powszechnego dostępu do opieki zdrowotnej, zmian w amerykańskim systemie sprawiedliwości (w tej chwili jest to kraj z największą – zarówno nominalnie, jak i procentowo – liczbą więźniów), sprzeciwia się militarnym ekspansjom USA i programom inwigilacji obywateli. W przeciwieństwie do pozostałych kandydatów jego kampania nie jest wspierana finansowo przez wielki biznes – na darowizny na jego rzecz zdecydowało się jak dotąd 250 tys. obywateli USA, wpłacając

średnio po 43 dol., wysokość poszczególnych wpłat i ich liczba są transparentne. Na spotkania z nim przychodzi po 20 tys. osób.

Autorstwo: JS

Źródło: Strajk.eu